Rok II. Marzec — 1902. Nr. 3.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

ORĘDOWNIK

JEDNOŚCI I OŚWIATY.

Pisemko religijne miesięczne, ilustrowane.

JEZUS CHRYSTUS BÓG-CZŁOWIEK
ŻYJE, KRÓLUJE, ROZKAZUJE.
JEZUS CHRYSTUS
BRONI LUD SWÓJ OD WSZELKIEGO ZŁEGO.

Ojcze Święty! zachowaj je w imię Twoje, któreś mi dał, aby byli jedno, jako i my... Ja w nich a Ty we mnie Ojcze: aby byli doskonałymi w jedno. *(Modlitwa P. Jezusa zapisana w Ewangelii św. Jana, r. XVII. w. 11, 23).*

I drugie owce mam, które nie są z tej owczarni; i one potrzeba abym przywiódł i będą słuchać głosu mego, i stanie się jedna owczarnia i jeden pasterz. *(Słowa P. Jezusa zapisane w Ewangelii św. Jana, r. X. w. 16).*

Ty rozświecasz pochodnię moję Panie: Boże mój, oświeć ciemności moje *(Psalm 17).*



RZYM.
Nakładem i czcionkami Wydawcy.
1902.

TREŚĆ.

	Str.
Na 25-letni jubileusz Papiestwa Ojca św. Leona XIII.	129
Trzeci Papież, św. Klet Męczennik	132
Formuła czyli modlitwa przy przyjmowaniu do Stowarzyszenia Najśw. Rodziny z Nazaretu . .	134
Środa Popielcowa	135
Lekcya, Ewangelia i Modlitwy na Środę Popielcową	137
Żywot św. Kazimierza Wyzn., polskiego królewicza	138
Modlitwy do św. Kazimierza	142
Modlitwa za naród nasz i braci prześladowanych .	144
O św. Józefie Oblubieńcu N. P. Maryi	145
Msza sw. o sw. Józefie	147
Modlitwa do św. Józefa po Różańcu . . .	149
Modlitwy rzemieślników, fabrykantów, górników i przemysłowców o błogosławieństwo w pracy	150
Modlitwy niewiast i panien o błogosławieństwo w pracy	152
Wyroki Pisma św.	152
O Zwiastowaniu N. Maryi P.	153
Msza św. na uroczystość Zwiastowania N. P. M. .	154
O cudownym Medaliku i błogosław. tegoż skutkach	155
List Ojca św. do Przełożonych Zakonów (c. d.) .	156
Psalmy Dawida	158
Kronika kościelna	160

Cena „Orędownika" wraz z przesyłką ze Rzymu 5 centów (10 fen.)

Adres wydawcy: *Ks. Jan Malarz w Rzymie.*

Via Vespasiano Nr. 69. Italia, Roma.

Rok II. Marzec — 1902. Nr. 3.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

»ORĘDOWNIK JEDNOŚCI I OŚWIATY«



Na 25-ty rok srebrnego Jubileuszu Papiestwa Jego Świątobliwości Leona XIII. Papieża.

Dwadzieścia pięć lat Pontyfikatu dobiega mety widomej Głowy Kościoła, naszego Ojca Świętego Leona XIII. Z bijącem sercem, z najgorętszą modlitwą do Najśw. Serca Zbawiciela zwrócone miliony wiernych, oczekują tej uroczystej chwili. Wielka miłość wiernych dzieci św. Matki Kościoła, nie da im czekać aż do końca 25-go roku, ale już teraz, na jego początku, z tysiącznych piersi wyrywa się hasło: W górę serca! do Rzymu! do Rzymu! do naszego Najukochańszego Ojca św. Leona XIII. Bo też ku zdumieniu całego świata, Leon XIII Papież, w roku 1888 obchodził złoty jubileusz kapłaństwa, w r. 1893 złoty jubileusz biskupstwa, a teraz 20 lutego jako dzień wyboru, a 3-go marca koronacyi, zaczyna 25-ty rok srebrnego jubileuszu Papiestwa.



Ojciec św. Leon XIII, Papież, błogosławiący pielgrzymów.

Jaką zaś miłością i pieczołowitością, pomiędzy innymi narodami, otacza Ojciec św. Leon XIII, naród polski, niech świadczą jego własne słowa wypowiedziane w Rzymie do polskiej pielgrzymki w 1888 roku:

»Miło nam jest – powiedział Ojciec św. do Polaków – i was, ukochani synowie nasi ujrzeć, których przedziwna pobożności moc do Rzymu przywiodła...

Święcie tedy i niezłomnie zachowujcie tę umysłów zgodę, która nieodłączną jest wiary towarzyszką, a miłości chrześcijańskiej owocem. Wytrwajcie dalej w niewzruszonej wierności i posłuszeństwie ku Stolicy św., jakiego już wiele złożyliście dowodów; zdążajcie dalej do wszelkiej chrześcijańskiej zacności; **nie ustawajcie stosować życia i obyczajów Waszych do świetnych przykładów przodków Waszych.**

W końcu pragniemy gorąco, abyście w ojcowskiej Naszej pieczołowitości i o Was trosce z bezpieczną spoczęli ufnością. Opieki Naszej nigdy Wam nie zabraknie, o ile czujność i zachody nasze zdołają, o tyle dla dobra Waszego starać się będziemy o obronę i pomnażanie wszystkich warunków, do ocalenia i pomyślności religii należących.

Tymczasem błagamy Boga, aby Wam obficie darów niebieskich użyczał i jako zadatek takowych, oraz dowód życzliwości Naszej, Apostolskie błogosławieństwo Wam wszystkim tu obecnym, tudzież rodakom Waszym z miłością w Panu dajemy:

Niech Was błogosławi Wszechmogący Bóg, Ojciec † i Syn † i Duch święty. † Amen.

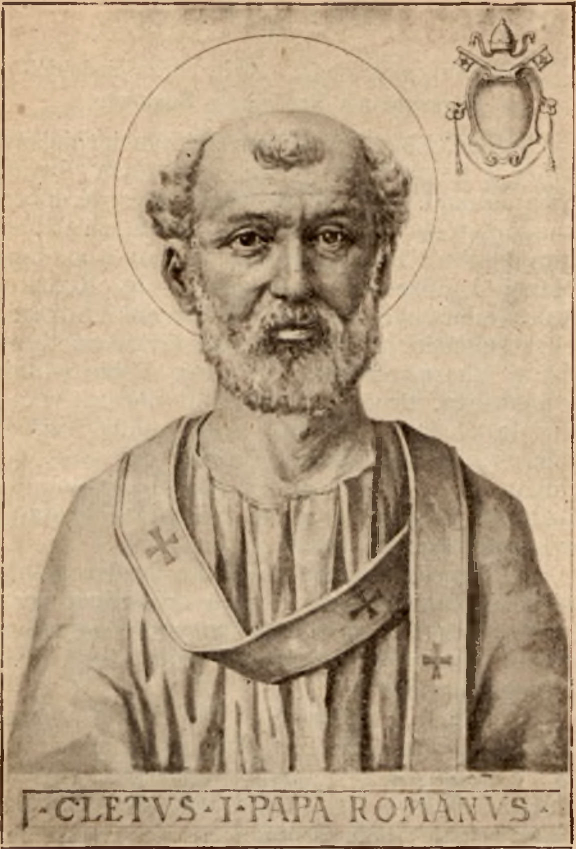
3 PAPIEZ

ŚW. KLET MĘCZENNIK.

(Od roku 78 do 90).

Po męczeńskiej śmierci św. Linusa, zapraszano znowu św. Klemensa na Papieża; ale on i teraz wymawiając się od tej najwyższej godności, prosił św. Kleta, ażeby wziął na siebie ciężar rządów św. Kościoła. Więc z polecenia św. Klemensa i za zgodą biskupów i kapłanów św. Klet został wybrany Papieżem. — Działo się to za panowania pogańskiego cesarza Wespazyana i jego syna Tytusa, którzy według przepowiedni Chrystusa Pana, zburzywszy doszczętnie Jerozolimę, tak, że kamień na kamieniu nie pozostał, zawojowanych żydów, w kajdanach przywiedli z tryumfem do Rzymu w liczbie 70 tysięcy. Skazano ich na ciężką pracę łamania kamieni i budowania ogromego Koloseum, do dziś dnia istniejącego, w którym poganie męczyli potem chrześcian za wiarę św. przez 300 blisko lat.

Św. Klet przez świętość swego życia i gorliwość w powiększeniu liczby wiernych Chrystusowi, był już za życia bardzo czczony i poważany; wyświęcił 25 kapłanów. Za prześladowania Domicyana poniósł śmierć męczeńską, pochowany obok św. Piotra na Watykanie. Na stolicy Piotrowej zasiadał 12 lat, 1 miesiąc i 2 dni.



Módlmy się za naszego Ojca św. Leona XIII. Niech Go Pan Bóg strzeże i zdrowo zachowa i łaską hojną opatrzy na ziemi, a niech Go nie podaje na wolę nieprzyjaciół Jego.

Ojcze nasz... Zdrowaś... — (300 dni odpustu. Pius IX).

FORMUŁA
czyli
Modlitwa poświęcenia rodzin chrześciańskich
Najświętszej Rodzinie z Nazaretu.

O Jezu, Zbawicielu nasz najmiłosierniejszy! który z nieba zesłany dla oświecenia świata Swą nauką i przykładem, większą część doczesnego żywota Swego chciałeś przepędzić w ubogim domku Nazaretańskim, pokorny i poddany Maryi i Józefowi, uświęcając tę Rodzinę, która miała być wzorem dla wszystkich rodzin chrześciańskich: racz przyjąć łaskawie tę rodzinę naszą, która się teraz Tobie oddaje i poświęca. Broń ją, strzeż i utwierdzaj w niej świętą bojaźń Twoją, oraz pokój i zgodę chrześcijańskiej miłości, ażeby się stała podobną do Boskiego wzoru Twojej świętej Rodziny, i żeby wszyscy jej członkowie dostąpili wiecznej szczęśliwości.

O Maryo, najmilsza Matko Jezusa Chrystusa i Matko nasza! Twoją miłościwą przyczyną, uczyń to nasze poświęcenie się miłem Panu Jezusowi, i wyjednaj nam Jego łaski i błogosławieństwo.

O Józefie, najświętszy Opiekunie Jezusa i Maryi, wspieraj nas Twemi prośbami we wszystkich duszy i ciała potrzebach, abyśmy mogli z Maryą i z Tobą wiecznie wychwalać Jezusa Chrystusa. Amen.

Za zmarłych członków: *5 Ojcze nasz... 5 Zdrowaś... Wieczny odpoczynek..*

(Modlitwy do codziennego odmawiania przed obrazem Najśw Rodziny str. 88, Karta wpisowa str. 87 w »Orędowniku« na Styczeń r. 1902).

ŚRODA POPIELCOWA.

Wielki czterdziestodniowy Post, ustanowiony jest na pamiątkę i cześć postu Jezusa Chrystusa na puszczy, i dla przygotowania nas do godnego obchodu świąt Wielkanocnych. Zaczyna się od *Środy Popielcowej*, w którą kapłan poświęca popiół, jako godło żałoby i znak głębokiego smutku, i posypując nim głowę każdego z wiernych, mówi: *Pamiętaj człowiecze, iż proch jesteś i w proch się obrócisz.* Powtarzając te słowa, wyrzeczone przez Boga do Adama już grzesznego, przypomina nam, żeśmy przez grzechy nasze zasłużyli na śmierć, i pobudza tem do uczuć pokory i pokuty. Piąta Niedziela Postu Wielkiego zowie się *Niedzielą Męki Pańskiej*, bo te dwa ostatnie tygodnie przeznaczone są na szczogólniejsze rozpamiętywanie i uczczenie Męki Jezusa Chrystusa, za nas podjętej. Zasłaniają się krzyże, i wszystkie śpiewy i obrzędy wyrażają żałobę, smutek, pokorę i skruchę. Dawni chrześcianie w Wielkim Poście brali pokarm tylko raz na dzień, i to wieczorem już, po Nieszporach; dla tej pamiątki i teraz Nieszpory odprawiają się zaraz po Mszy przed obiadem; a wieczorem, o zwyczajnej porze *Kompleta*, wyjąwszy niedziele, w które nie zachowywano postu co do ilości jedzenia, dlatego i Nieszpory są o zwykłej porze.

Do gorliwego zachowywania postu zachęcają nas te pobudki: 1) Post jest nakazany i uświęcony przykładem Jezusa Chrystusa i wszystkich ludzi świętych. 2) Post jedna odpuszczenie grzechów i odwraca zasłużone za nie kary. 3) Post jest przypomnieniem i zarazem jednym ze środków do wstrzymywania się od występków i poskramiania namiętności. 4) Post dodaje nam mocy nad zmysłowością. i tem samem oswabadza i podnosi ducha ku modlitwie i rzeczom niebieskim, wywołuje dobre postanowienia i pomnaża ufność ku Bogu. Stąd Kościół święty, w Prefacyi na Post Wielki, składa

dzięki Bogu, iż, przez nakazanie postu ciała, *powściąga występki, ducha podnosi, cnotą i nagrodą obdarza.*

Miejmyż przeto w poszanowaniu przykazanie postu, zachowując go tak, jak pragnie Kościół św., w duchu pokuty i modlitwy, i z większem niż zwykle poświęceniem się na uczynki pobożne i miłosierne.

LEKCYA
z proroctwa Joela, r. 2.

To mówi Pan: Nawróćcie się do mnie ze wszystkiego serca waszego, w poście, i w płaczu, i w żalu. I rozdzierajcie serca wasze, a nie szaty wasze, a nawróćcie się do Pana Boga waszego, bo dobrotliwy i miłosierny jest, cierpliwy i mnogiego miłosierdzia, i łacny do ubłagania nad złością. Kto wie, jeśli się nawróci, i odpuści, i zostawi po sobie błogosławieństwo i świętą ofiarę Panu Bogu waszemu. Trąbcie w trąby na Syonie, poświęćcie post, zwołajcie gromadę, zgromadźcie lud, poświęćcie kościół, zbierzcie starce, zbierzcie dzieci i ssących piersi, niech wynijdzie oblubieniec z komory swojej, a oblubienica z komnaty swojej. Między przysionkiem a ołtarzem będą płakać kapłani, słudzy Pańscy, a będą mówić: Przepuść, Panie, przepuść ludowi twemu, a nie daj dziedzictwa Twego na hańbę, żeby nad niem poganie panowali. Przecz mówią między narody: Gdzież jest Bóg ich? Żalem zdjęty jest Pan nad ziemią swoją, i przepuścił ludowi swemu. I odpowiedział Pan, i rzekł ludowi swemu: oto ja poślę wam pszenicę, i wino, i oliwę, i nasycicie się niemi: a nie dam was więcej pośmiewiskiem między narody, mówi Pan wszechmogący.

Antyfona. Nie pamiętaj, Panie, przeszłych nieprawości naszych: niech nas rychło uprzedzi miłosierdzie Twoje, albowiem staliśmy się zbyt ubogimi przez grzechy nasze.

EWANGELIA
według św. Mateusza, r. 6.

Onego czasu: Mówił Jezus uczniom swoim: Gdy pościcie, nie bądźcie jako obłudnicy smutnymi. Albowiem twarze swoje niszczą, aby się ludziom zdawali poszczącymi. Zaprawdę powiadam wam, iż wzięli zapłatę swoję. Ale ty kiedy pościsz, namaszcz głowę twoję, i umyj oblicze twoje, abyś się nie okazał ludziom, iż pościsz; ale Ojcu twemu, który jest w skrytości: a ojciec twój, który widzi w skrytości, odda tobie. Nie skarbcie sobie skarbów na ziemi, gdzie rdza i mól psuje, i gdzie złodzieje wykopują i kradną. Ale skarbcie sobie skarby w niebie, gdzie ani rdza, ani mól nie psuje, i gdzie złodzieje nie wykopują, ani kradną. Albowiem gdzie jest skarb twój tam jest i serce twoje.

MODLITWA.

Wszechmogący i miłosierny Boże, który pokorą dajesz się wzruszyć, a pokutą i zadosyćuczynieniem przebłagać: nakłoń litościwe ucho na prośby nasze, i na głowy posypane popiołem sług Twoich, racz dobrotliwie wylać łaskę Twego błogosławieństwa, abyś nas i duchem skruchy napełnił i o co Cię sprawiedliwie pokornem sercem prosimy, skutecznie nam udzielić raczył. O Boże, który przez post ciała występki powściągasz, ducha podnosisz, cnotę dajesz i nagrody, dodaj nam ducha prawego, ażebyśmy mękę Syna Twego, Jezusa Chrystusa za nas ukrzyżowanego, nabożnie rozmyślając, uroczystości Zmartwychwstania Jego z serdeczną radością obchodzić mogli, a po ogólnem zmartwychwstaniu naszem, Ciebie Boże uwielbiali na wieki. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego... Amen.

DNIA 4 MARCA.

Św. Kazimierza Królewicza.

Święty Kazimierz był synem Kazimierza III*), króla polskiego, i Elżbiety Austryackiej, córki cesarza Alberta II, którą Marcin Kromer w historyi swojej nazywa najpobożniejszą i najświątobliwszą onego czasu królową. Przyszedł na świat w Krakowie, dnia 5. października roku Pańskiego 1458, i od kolebki wychowany był, jak się po tak świątobliwej matce spodziewać można było, to jest jak najpobożniej. Piszą też, iż w miarę jak wzrastał w lata, wzrastał i w cnoty chrześcijańskie, budując wszystkich, a zacnym rodzicom największą stając się pociechą.

Otoczony świetnością jednego z pierwszych w świecie ówczesnym dworów, żadnej jednak nie przywiązywał wagi ani do uciech ani do zaszczytów światowych. Będąc synem królewskim, mając

---

*) Ojciec św. Kazimierza, Kazimierz Jagiellończyk, król polski, zacząwszy od roku 1444 panował lat 48. Żona Elżbieta córka Alberta cesarza, z której synowie, najstarszy Władysław król czeski i węgierski, 2-gi święty Kazimierz † w 24 roku, 3-ci Jan Albert ur. 1459, 4-ty Aleksander ur. 1461, 5-ty Zygmunt I. ur. 1467 i Fryderyk biskup krakowski, arcybiskup gnieźnieński i kardynał. Córki zaś: Jadwiga za księciem bawarskim, Zofia za margrabią brandenburskim, była matką Alberta, pierwszego księcia pruskiego, 3-cia Elżbieta za księciem lignickim, 4 ta Anna za pomorskim, 5-ta Barbara za saskim.

Znakomici ludzie: X. Mikołaj Kopernik, świątobliwy kanonik katedry krakowskiej i tak bardzo uczony astronom, że pierwszy na całym świecie zbadał i uczył, że nie słońce obiega ziemię, ale ziemia się obraca i krąży około słońca. Tę naukę wykładał w Rzymie przed Ojcem św., Kardynałami i najuczeńszymi profesorami, czem założył nową epokę wielkiej nauce astronomii.

X. Jan Długosz, świątobliwy kanonik katedry krakowskiej, najznakomitszy historyk. Jemu to król polski Kazimierz Jagiellończyk powierzył wychowanie swoich synów, przeznaczając ku temu celowi na mieszkanie królewski zamek, 3 mile od Krakowa w Niepołomicach, jako miejsce spokojne, oddalone od gwaru dworu królewskiego. — Pobożny kanonik tak ich starannie i religijnie wykształcił, że wyszli na królów i na świętych.

brata Władysława królem czeskim i węgierskim, a później i sam na króla węgierskiego zapraszany, zwykł mawiać: iż wszystko to sobie za nic ceni, w porównaniu do korony niebieskiej, do której jedynie wzdycha. Od najmłodszych lat stroniąc od płochych zabaw, właściwych młodzieży, za jedyną uważał rozrywkę i najwyższą uciechę, długie godziny spędzać na modlitwach przed ołtarzami Pańskimi. Miał tak wielkie do Męki Pańskiej nabożeństwo, że gdy o tych tajemnicach z życia Chrystusa Pana rozmyślał, lub gdy mu o tem kto wspominał, a nawet na sam widok Ukrzyżowanego, w serdecznych łzach się rozpływał i w zachwycenie wpadał. Podobnież, i to od samego dzieciństwa, miał największe do Przenajświętszej Maryi Panny nabożeństwo. Nazywał ją zawsze swoją *najdroższą Matką;* zwykle mało mówiący i nieśmiały, gdy szło o cześć Królowej Niebieskiej, wybuchał w świętym zapale; trafiał do serc najzimniejszych, i w sposób uderzający i poruszający drugich wyrażał te uczucia, jakiemi był dla Niej przejęty. Pozostawił tego wiekopomny dowód, w przecudnym hymnie, przez niego ułożonym do Przenajświętszej Maryi Panny, który sam codziennie odmawiał, który po dziś dzień zachwyca wszystkich Matki Bożej wielbicieli, a jest złożony z sześćdziesięciu strof, zupełnie tej miary wiersza jak następująca, od której pieśń ta rozpoczyna się:

Póki żyję — niech Maryę,
Co dzień wielbi ma dusza,
Niech pamięta — na Jej święta
Jej życiem niech się wzrusza.

Umierając nawet, prosił, aby napisany hymn ten złożono na jego piersiach w trumnie, co też uczyniono; a w sto dwadzieścia lat po jego śmierci, gdy ciało dobyto nienaruszone, znaleziono i pieśń tę wcale nie uszkodzoną, jakby tylko co tam włożoną była.

chętą ojca puścił się z licznym pocztem wybitnych obywateli do Węgier. Dowiedziawszy się atoli w drodze, że rokoszanie na Węgrzech przeciwni są temu i że nie obeszłoby się bez krwi rozlewu, zrzekł się korony węgierskiej i powrócił do swej ojczyzny. Z czego także Kazimierz Jagiellończyk ojciec jego był zadowolony.

Teraz spełniły się najgorętsze życzenia tego świętego królewicza, bo miał swobodę oddać się coraz to wyższej pobożności i uczynkom miłosiernym. Przebywając w różnych miastach królestwa, wywierał swem życiem świętem najzbawienniejszy wpływ na wszystkich poddanych.

Przybywszy do Grodna, czując się osłabionym, zatrzymał się tam, a gdy coraz bardziej na siłach opadał, przywołano mu najbieglejszych lekarzy. Ci orzekli, iż tylko wstąpienie w stan małżeński może królewicza zachować od śmierci. Lecz on pomny na swoj ślub czystości, nie dał sobie o tem mówić, tylko krzyż święty do serca swego przyciskając i rany P. Jezusa całując, a najsłodsze Imiona: Jezus, Marya, Józef wymawiając, posilony św. Sakramentami, zasnął słodko w Panu dnia 4 marca roku 1484, mając lat 24.

Wielu cudami po śmierci zasłynął, i jest jednym z głównych patronów kraju polskiego i litewskiego oraz patronem młodzieży świętej cnoty czystości. Za życia św. Kazimierza r. 1466 nastał pokój toruński, mocą którego Prusy królewskie zostały do Polski przyłączone. Prośmy i teraz naszego świętego Patrona, ażeby stojąc przed Majestatem Boskim, w tych nieszczęśliwych czasach, wyjednał nam potrzebne łaski do zbawienia, błogosławieństwo i »pokój, którego nie może dać świat«.

Modlitwy do św. Kazimierza królewicza.

Antyfona *(Jakób 1)*. Błogosławiony mąż, który zdzierżywa pokusę: bo gdy będzie do-

świadczony, weźmie koronę żywota, którą obiecał Bóg tym, którzy Go miłują.

Modlitwa.

Święty Kazimierzu, który zrodzony w wysokim stanie królewicza polskiego, wyrzekłeś się przepychu i uciech świata tego, a pędząc życie w przedziwnej niewinności i osobliwszej pokucie, zasłużyłeś na wieniec świętego: prosimy Cię rodacy i poddani Twoi, racz nam wyjednać u Boga, iżbyśmy za przykładem Twoim umieli zachować czystość duszy i ciała, strzegli się pychy, marnotrawstwa i wszelkiego grzechu, a udzielonych nam z Opatrzności dóbr ziemskich na większą chwałę Bożą i poratowanie braci używając, zasłużyli sobie na uczestnictwo chwały Twej w Chrystusie Panu naszym; racz także pocieszać i ratować przyczyną Twoją ojczyznę naszą we wszystkich jej potrzebach, abyśmy przez miłosierdzie Boskie od ciemięstwa nieprzyjaciół oswobodzeni zostali, a w Chrystusowej wolności bez przeszkody tem wierniej Panu Bogu służyć mogli.

℣. Módl się za nami święty Kazimierzu!

℟. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystus.

Módlmy się.

Panie Jezu Chryste, Zbawicielu nasz! któryś św. Kazimierza darami swej łaski ubogacił, pośród dostatków niezmazanym od grzechu zachował, i wśród majestatu królewskiego ubóstwem ducha obdarzył: daj nam, prosimy, abyśmy w miłości Twojej i wierze utwierdzeni,

niewinność jego anielską naśladowali, Matkę Twoją Najświętszą jako on pobożnie wychwalali, i gardząc ziemskiej chwały próżnością, do niebieskiej Ojczyzny nieustannie wzdychali, który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i z Duchem świętym na wieki wieków. Amen.

Modlitwa
za naród nasz i braci prześladowanych.

(Ks. Kard. Dunajewskiego, Biskupa krak.)

Ojcze nasz... Zdrowaś... Chwała Ojcu...

Panie Jezu Chryste, któryś zstąpił z niebios na ziemię, abyś ustanowił jeden, święty i prawdziwy Kościół, w którym wszyscy ludzie mają być zbawieni; oto my, dzieci tego Kościoła, padamy kornie na kolana przed Majestatem Twoim, a uciekając się do miłosierdzia i litości Twojej, błagamy Cię: zmiłuj się nad Narodem naszym. daj nam wierność Kościołowi świętemu, kapłanów według serca Twego, zgodę i wzajemne wyrozumienie, młodzież po katolicku wychowaną, a nad braćmi naszymi prześladowanymi za wiarę świętą ulituj się; użycz im Swej łaski, światła, mocy i wytrwania, uwolnij ich z tego prześladowania, prześladowców zaś oświeć i nawróć, abyśmy wszyscy w jednym, świętym i prawdziwym Kościele Tobie służyli, a po śmierci zasłużyli Ciebie chwalić w Królestwie Niebieskiem przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Ojciec św. Leon XIII, udzielił na audyencyi 28 kwietnia 1893 r. odmawiającym powyższą modlitwę odpustu 300 dni raz na dzień.

Św. Józef przeniósł się do błogosławionej wieczności około tego czasu, kiedy Pan Jezus poczynał publiczne opowiadanie swojej św. Ewangelii. W chorobie swojej i przy śmierci miał obecnych Jezusa Chrystusa i Maryę Pannę, był od nich pielęgnowany i pocieszany: śmierć zatem jego była najszczęśliwsza. Ztąd szczególnie czczony jest jako patron szczęśliwej śmierci.

Msza św. o świętym Józefie.

Początek (ministrantura) Mszy św. na str. 23.

INTROIT. *Psalm 91.*

Sprawiedliwy jako palma rozkwitnie: jako cedr na Libanie rozmnoży się: zasadzony w domu Pańskim w sieniach domu Boga naszego. Dobrze jest wyznawać Panu, i śpiewać Imieniowi Twemu, Najwyższy. Chwała Ojcu...

GLORIA na str. 28.

Modlitwa.

Przenajświętszej Rodzicielki Twojej Oblubieńca zasługami niech będziemy wspomożeni, prosimy Cię Panie, aby to, czego przez nieudolność naszą otrzymać nie możemy, za jego przyczyną było nam dane. Przez Pana...

Czytanie z Księgi Mądrości r. 45.

Miły Bogu i ludziom, którego pamiątka jest w błogosławieństwie. Podobnym go uczynił świętym w chwale, i uczynił go wielkim przez strach nieprzyjaciół, i na jego słowa potwory uśmierzył. Uczynił go zacnym przed oczyma królów, i dał mu rozkazania przed ludem swoim, i ukazał mu chwałę swoję. Uczynił go świętym w wierze i w cichości jego, i wybrał go

ze wszelkiego ciała. Albowiem słuchał go i głosu jego i wwiódł go w obłok. I podał mu publicznie przykazania i zakon żywota i umiejętności.

GRADUAŁ. *Psalm 111.*

Błogosławiony mąż, który się boi Pana; w przykazaniach jego będzie się kochał wielce.

Możne na ziemi będzie nasienie jego: naród prawych będzie błogosławiony.

Sława i bogactwa w domu jego a sprawiedliwość jego trwa na wieki wieków.

EWANGELIA ŚW.

według św. Mateusza rozdz. 1.

Gdy była poślubiona matka Jezusa Marya Józefowi pierwej niźli się zeszli, znaleziona jest w żywocie mająca z Ducha świętego. A Józef mąż jej będąc sprawiedliwym i nie chcąc jej osławić; chciał ją potajemnie opuścić. A gdy to on myślał, oto Anioł Pański ukazał mu się we śnie, mówiąc: Józefie synu Dawidów, nie bój się przyjąć Maryi małżonki twej; albowiem co się z niej narodziło, z Ducha świętego jest. A porodzi syna, i nazwiesz imię jego Jezus, albowiem On zbawi lud swój od grzechów ich.

CREDO na str. 31.

OFIAROWANIE.

Prawda moja i miłosierdzie moje z nim: a w Imię moje róg jego podwyższonym będzie.

Ofiarowanie Hostyi i Kielicha na str. 32.

SEKRETA.

Przynosimy Ci, Panie, hołd poddaństwa naszego, najpokorniej błagając Cię, abyś przez

zasługi błogosławionego Józefa, Oblubieńca Rodzicielki Syna Twego Jezusa Chrystusa Pana naszego, raczył dary Twoje przechować w nas, który na uczczenie jego uroczystości składamy Tobie ofiarę uwielbienia naszego. Przez tegoż...

KANON na str. 35.

KOMUNIA.

Józefie synu Dawidów, nie bój się przyjąć Maryi małżonki twej, albowiem co się z niej narodziło, z Ducha świętego jest.

PO KOMUNII.

Przybądź nam na pomoc miłosierny Boże, przebłagany wstawieniem się błogosławionego Józefa wyznawcy, racz w nas przechować dary Twoje. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa...

Ostatnia Ewangelia na str. 55. Modlitwy po Mszy świętej na str. 16. (Patrz *Orędownik* grudniowy).

Modlitwa do św. Józefa

którą Ojciec św. Leon XIII polecił odmawiać wszystkim wiernym po skończeniu Różańca, a szczególniej przez miesiąc październik.

Do Ciebie św. Józefie uciekamy się w naszej niedoli, a wezwawszy pomocy Twej Najświętszej Oblubienicy, z ufnością Twojej także dopraszamy się opieki. Błagamy Cię przez tę miłość, która Cię łączyła z Niepokalaną Dziewicą, Boga-Rodzicą, i przez Twą ojcowską troskliwość, z jaką tuliłeś Dzieciątko Jezus, abyś wejrzał łaskawie na dziedzictwo, które Jezus Chrystus krwią Swoją Najświętszą odkupił i abyś nam dopomógł w naszych potrzebach Swą potęgą i przyczyną.

Strzeż o troskliwy Opiekunie Przenajświętszej Rodziny, wybrane potomstwo Jezusa Chrystusa, oddal od nas, ukochany Ojcze, wszelką zarazę błędu i zepsucia, i przybądź nam łaskawie z pomocą niebieską, najdzielniejszy Obrońco, w walce z mocami ciemności; i jak niegdyś ocaliłeś Dziecię Jezus od największego niebezpieczeństwa życia, tak broń teraz święty Kościół Boży od zasadzek nieprzyjacielskich i wszelkiej przeciwności. Osłoń nas osobliwie nieustanną opieką, abyśmy za Twoim przykładem i z Twoją pomocą, mogli żyć pobożnie, świątobliwie umierać i dostąpić wiecznego szczęścia w niebie. Amen.

Za każdym razem 7 lat odpustu i 7 kwadragen.
Leon XIII, r. 1889.

MODLITWY
rzemieślników, fabrykantów, górników i przemysłowców, o błogosławieństwo w pracy.

Ewangelia według świętego Marka, r. 4.

W owym czasie przyszedł Jezus do Ojczyzny swej, a za nim szli uczniowie jego. A gdy przyszedł szabat (dzień odpoczynku), począł w bóżnicy nauczać: a wiele ich słuchając, zdumiewali się nauce Jego mówiąc: zkądże temu to wszystko? a co to za mądrość, która mu jest dana, i takie cuda, które się dzieją przez ręce Jego? Iżali ten (Jezus Chrystus) nie jest rzemieślnik, syn Maryi?

MODLITWA.

Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, któryś zstąpił z nieba dla zbawienia świata,

a dla przykładu naszego byłeś posłusznym swej Matce Najśw. i Opiekunowi Józefowi św. pracując jako rzemieślnik przy warstacie na chleb powszedni: prosimy Cię przez najsłodsze Imię Twoje Jezus, przez prace i trudy Twoje; zmiłuj się nad nami, a nie opuszczaj nas dobry Panie, ale zostań z nami łaską swoją na zawsze i błogosław pracy rąk naszych, a w ręce tych, którzy czyhają na zgubę naszą, nie podawaj, byśmy zaś nie zginęli na wieki. Tobie Panie ofiarujemy serca nasze, prace i trudy nasze, oraz całej czeladki Twojej, błagając Cię, ażebyś dni życia naszego w pokoju wypełnił, i w liczbę wybranych swoich policzyć raczył, abyśmy Cię chwalili teraz i na wieki wieków. Amen.

Módlmy się.

Boże! który Opatrznością swoją wszystko utrzymujesz i wszystkiem rządzisz, który zawsze wysłuchujesz tych, co przykazania Twoje chowają i pełnią Twą świętą wolę, pokornie Cię prosimy w Imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twego i za przyczyną Najś. Panny Maryi, św. Józefa i śś. NN. Patronów, abyś nas od wszelkiego złego zachował a w łasce swej utwierdzić raczył. Sprawy nasze, błagamy Cię Panie, natchnieniem Twojem uprzedzaj i pracy rąk naszych racz udzielić błogosławieństwa, aby nasze modlitwy i wszelkie sprawy zawsze początek od Ciebie brały i po zaczęciu za Twoją pomocą szczęśliwie się dokonywały. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

Modlitwa niewiast i panien
o błogosławieństwo w pracy.

Wszechmogący i miłosierny Boże! któryś ręce niewieściej maleńką broń »igłę« przeznaczył dla zwalczania nią wielkich trudności o chleb powszedni: prosimy Cię w Imię Pana Jezusa, za przyczyną Najśw. Panny Niepokalanej i św. Józefa, ażebyś pracy rąk naszych błogosławić raczył. Bądź nam Panie umocnieniem siły, zasłoną od upalenia, ochroną od wszelkich duszy i ciała niebezpieczeństw; a racz nam udzielić łaski twojej świętej, dobrego zdrowia, pokoju sumienia, wesela niewinności serca, i daru wytrwania w dobrem aż do końca. — Potem zaś o najlepszy Ojcze! racz nas przyjąć na niebieskie gody Oblubieńca dusz naszych Jezusa Chrystusa Pana naszego, który z Tobą Ojcem i z Duchem św. żyje i króluje przez wszystkie wieki wieków. Amen.

WYROKI PISMA ŚWIĘTEGO.

W ręce Bożej my i mowy nasze i wszelka mądrość i rzemiosł umiejętności i ćwiczenie *(Księga Mądrości, 7).*

Jeśli będziesz słuchał głosu Pana Boga twego, abyś czynił i zachował wszystkie przykazania jego... będzie Bóg błogosławił wszystkim robotom rąk twoich *(Deut. 28).*

Prace rąk swoich że pożywać będziesz: szczęśliwyś jest i dobrze się mieć będziesz *(Psalm 127).*

Ze wszelkiej roboty będzie dostatek: ale gdzie słów wiele (grzesznych) tam często niedostatek *(Księga Przypow. 14).*

Nie obrażaj czeladnika wiernie ci pracującego, ani najemnika wydawającego duszę swą. Sługa mądry niech ci będzie miły jako dusza twoja , nie omylaj go w wolności (dzień świąteczny) i nie zostawiaj go w ubóstwie *(Ekkles. 7, 22, 13).*

DNIA 25 MARCA.

Zwiastowanie Najśw. Maryi Panny.

Najśw. Marya Panna w pierwszej młodości swej uczyniła Bogu wieczny ślub panieńskiej czystości. Potem, idąc za głosem objawionej sobie woli P. Boga, poślubioną została św. Józefowi, który także uczynił był ślub czystości i wiernie go dochowywał. Bóg w wyrokach swoich postanowił, aby Marya Panna miała męża, nie przestając być nigdy panną; gdyż chciał, aby tajemnica Wcielenia była ukryta przed światem do pewnego czasu, — aby pod osłoną małżeństwa została ocaloną sława Najświętszej Panny i Matki, — i aby Marya z opieki małżonka miała pociechę w utrapieniach, obrońcę i stróża swej panieńskiej czystości.

Najświętsza Marya Panna tak dalece chciała być wierną uczynionemu ślubowi wiecznej czystości, iż gotowa była raczej zrzec się przywileju macierzyństwa Boskiego, niż ten ślub złamać. Dla tego, gdy Anioł zwiastował Jej, iż pocznie i porodzi syna, który będzie razem Synem Najwyższego, zapytała: *Jako się to stanie, gdyż męża nie znam?* Upewniona zaś, iż pocznie Syna nadprzyrodzonym sposobem, przez moc Ducha świętego, uwierzyła słowom Anioła i w najgłębszej pokorze wyrzekła: *Oto ja służebnica Pańska, niechaj mi się stanie według słowa twego.* I w tej chwili spełniła się tajemnica Wcielenia Syna Bożego w żywocie Maryi Panny. Przedwieczne Słowo *stało się ciałem,* to jest, druga Boska osoba, Bóg Syn z jestestwa Maryi wziął ciało ludzkie, czyli Bóg stał się człowiekiem i synem Maryi. Marya więc Panna została Bogarodzicą, Matką Stworzyciela, Matką Odkupiciela! Trójca Przenajświętsza czekała na zezwolenie Maryi, przedstawicielki rodu ludzkiego; i Marya Panna przez swoje dobrowolne *niech mi się stanie,* wzięła stanowczy udział w dziele Odkupienia. I właśnie

ta godność macierzyństwa Boskiego wynosi Maryę Pannę nad wszystkie stworzenia, i najwięcej przybliża ją do Stwórcy. Dlatego Kościół nasz, po Bogu pierwszą jej cześć oddaje, zaleca wiernym, aby codziennie wzywali Jej potężnej przyczyny i obrony, i tak wiele ustanowił świąt w roku dla uwielbienia Maryi i rozważania jej pamiątek.

Tajemnica Wcielenia Syna Bożego, którą w tym dniu zwiastował Anioł Gabryel N. M. Pannie, jest początkiem i źródłem wszystkich innych tajemnic. Dla codziennego jej rozpamiętywania, w celu podziękowania Jezusowi Chrystusowi za nieocenione dobrodziejstwo Wcielenia i uczczenia najczystszej Jego Matki, pobożny jest zwyczaj odmawiania trzykroć na dzień, na głos dzwonu, modlitwy, zwanej *Anioł Pański*, do której przywiązane są liczne odpusty.

Uroczystością dzisiejszą Kościół św. pobudza nas do uwielbienia błogosławionej Panny, którą Anioł w imieniu Trójcy Przenajświętszej uczcił, pozdrowił Ją pełną łaski, i nazwał błogosławioną między wszystkiemi niewiastami i razem zachęca nas do naśladowania jej niepojętej pokory i czystości

Msza św. na uroczystość Zwiastowania N. P. M.

Początek (ministrantura) Mszy św. na str. 23.

INTROIT. *Psalm 44.*

Obliczu twemu będą się modlić wszyscy bogaci z ludzi: przywiodą królowi panny za nią, przywiodą do Ciebie bliskie jej z weselem i z radością.

Wydało serce moje słowo dobre: opowiadam ja czyny moje królowi.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św...

Modlitwa i reszta Mszy na str. 12.

MODLITWA

NA UROCZYSTOŚĆ ZWIASTOWANIA N. M. P.

Łaskę twoję, prosimy Cię, Panie, racz wlać w serca nasze: ażebyśmy, którzy za Anielskiem Zwiastowaniem Wcielenie Chrystusa Syna Twego poznali, przez Jego Mękę i Krzyż do chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni. Przez tegoż Pana naszego. Amen.

Szczególniejsza opieka Najśw. Maryi Panny Niepokalanej nad temi, którzy noszą poświęcony cudowny Medalik (opisany na str. 22.) i odmawiają tę modlitewkę: *O Maryo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy.*

PRZYKŁAD:

Panna Marya Mrazek 18-letnia córka dyrektora asekuracyi w Krakowie, jako prawowierna Polka, czcicielka N. M. P. Niepokalanej, nosiła na swem sercu poświęcony cudowny Medalik, Dnia 26 grudnia 1889 r. powracając do domu z przyjaciółkami, została napadniętą przez zuchwałego człowieka, który chciał ją zastrzelić za to, że go nie chciała poślubić. Aż trzy razy strzelał do niej z rewolweru. Pierwszy strzał zranił jej przyjaciółkę, drugi ją samą lekko, ale trzecia kula w same piersi skierowana trafiła właśnie w medal, od którego odbiwszy się zadała jej tylko małą nieszkodliwą ranę. Gdyby nie ten cudowny medal, byłaby p. M. M. została na miejscu zabitą. — Medalik ten wygięty od kuli oglądało wiele osób, a dzienniki opisały ten wypadek jako fakt nadzwyczajny, szczególniejszej opieki Najśw. Panny Niepokalanej nad swemi czcicielami.

LIST OJCA ŚW. LEONA XIII,
do ukochanych synów Przełożonych jeneralnych Zakonów i Instytutów religijnych.

(Ciąg dalszy. — Patrz str. 10).

Nie ma też takiego z ludzi, coby nie wiedział, że wybraną cząstką *Miasta Bożego* są zakonnicy płci obojej, gdyż oni właśnie, przez zachowanie rad ewangelicznych, przedstawiają nam osobliwie na sobie cnoty chrześcijańskie u szczytu doskonałości; oni też w rozmaity sposób przynoszą bardzo wielką pomoc Kościołowi. Dlatego nie dziw, że przeciw nim, jak w innych czasach zapomocą różnych niegodziwych sztuk, walczy obecnie *państwo świata,* a zwłaszcza ta część jego, która przez świętokradzkie pakta najściślej złączona z księciem tego świata, idzie na oślep za jego rozkazami. Aż zanadto jasno z ich zamiarów, dążących do rozproszenia i zniszczenia zakonów religijnych, wyziera zręcznie obmyślany ruch, który ostatecznie zmierza do przeprowadzenia obmyślanego postanowienia, a mianowicie do odstępstwa narodów katolickich od Jezusa Chrystusa. A więc wobec tego z całą prawdą można o was powiedzieć: *Błogosławieni jesteście,* gdyż nie dla czego innego jesteście znienawidzeni i prześladowani, jak dla rodzaju życia, któreście sobie z posłuszeństwa ku Chrystusowi dobrowolnie obrali. Gdybyście postępowali za wskazówkami i wolą świata, nie sprawiałby wam żadnej przykrości, owszem, obsypywałby was swoimi względami. *Byście byli ze świata, świat by, co jego było, miło-*

wał, ale ponieważ występujecie przeciw niemu, *przeto wystawieni jesteście na walkę: Lecz iżeście nie ze świata... przetoż was świat nienawidzi* *). To wam przepowiedział Chrystus sam, stąd o tyle bardziej podoba sobie w was i miłuje was, o ile was bardziej przybliża do siebie w podobnem cierpieniu za sprawiedliwość. A wy, *uczestnikami będąc Chrystusowych ucisków* **) cieszcie się naśladując cnoty tych wielkich, którzy *szli od obliczności rady, radując się, iż się stali godnymi dla Imienia Chrystusowego zelżywość cierpieć* ***).

Do tej chwały, którą wam daje wasze sumienie ****) przyłączają się, aczkolwiek przez was nie szukane błogosławieństwa wszystkich ludzi dobrych. Oni prawdziwie troskliwi o ogólny pokój i pomyślność, uznają, że nie ma tak uczciwych obywateli, oddanych i użytecznych dla ojczyzny, jak ci, którzy należą do zgromadzeń zakonnych. Drżą też na samą myśl niebezpieczną utracenia w was wielkiej obfitości dobrodziejstw tak wielce pożytecznych. Obawia się o to rzesza biednych, opuszczonych, nieszczęśliwych, dla których korzyści założyliście i prowadzicie z rozumną i podziwienia godną miłością przeróżne instytucye: ojcowie rodzin, którzy dotąd byli spokojni o wychowanie religijne i moralne swych dzieci, powierzonych wam, a które w żadnym innym czasie nie było tak potrzebne wychowanie zdrowe, silne, obfitujące w męskie cnoty.

(C. d. n.)

*) Jan XV, 19. **) I. Piotra IV, 13. ***) Dzieje Ap. v, 41.
****) II. Do Kor. I, 13.

PSALMUS 4. — PSALM 4.

Cum invocarem, exaudivit me Deus justitiae meae: * in tribulatione dilatasti mihi.

Miserere mei, * et exaudi orationem meam.

Filii hominum, usquequo gravi corde? * ut quid diligitis vanitatem, et quaeritis mendacium?

Et scitote, quoniam mirificavit Dominus sanctum suum: * Dominus exaudiet me, cum clamavero ad eum.

Irascimini, et nolite peccare: * quae dicitis i cordibus vestris, in cubilibus vestris compungimini.

Sacrificate sacrificium justitiae, et sperate in Domino; * multi dicunt: Quis ostendit nobis bona?

Signatum est super nos lumen vultus tui, Domine: dedisti laetitiam in corde meo.

A fructu frumenti vini et olei sui * multiplicati sunt.

In pace in idipsum * dormiam et requiescam.

Quoniam tu Domine, singulariter in spe * constituisti me.

Gloria Patri, et Filio...

Kiedym wzywał, wysłuchał mię Bóg sprawiedliwości mojej, w ucisku rozprzestrzeniłeś mi (serce).

2. Zmiłuj się nademną, a wysłuchaj modlitwę moję.

3. Synowie człowieczy pokiż (będziecie) ciężkiego serca? przecz miłujecie marność, i szukacie kłamstwa?

4. Wiedzcież iż dziwnym uczynił Pan świętego (Pomazańca) swego, wysłucha mię Pan gdy zawołam do niego.

5. Gniewajcie się a nie grzeszcie: co mówicie w sercach waszych, na łóżkach waszych żałujcie.

6. Ofiarujcie ofiarę sprawiedliwości, a ufajcie w Panu, wiele ich mówią: któż nam okazał dobra?

7. Naznamionowana jest nad nami światłość oblicza twego Panie: dałeś wesele w sercu mojem.

8. Od urodzaju zboża, wina i oliwy swej, rozmnożeni są.

9. W pokoju pospołu będę spał, i odpoczywał.

10. Bo Ty Panie osobliwie w nadziei postanowiłeś mię.

Chwała Ojcu i Synowi...

Tenże Psalm (czwarty)

według układu poety Franciszka Karpińskiego.

Kiedym Go wezwał, słuchał mię łaskawy
Bóg, niewinności mojej świadek prawy;
Wywiódł mię z cieśni, że wśród pola stoję,
Litośnie wejrzał na modlitwę moję.

Ludzie! pókiż tę złość w sercu chowacie?
Lubicie próżność i kłamstwa szukacie?
Wiedźcie, że mię Bóg uwielbił łaskawie,
Gdy Go zawołam, stanie w mojej sprawie.

Można się gniewać, lecz gniewać bez grzechu;
Upadków waszych żałujcie po cichu,
Dopiero wtenczas ofiarę mu dajcie,
Ofiarę prawdy i Bogu ufajcie.

Wielu mi mówi: »Cóż odziedziczymy,
I jakie dobro? jeśli tak zrobimy?«
Oto na każdym, co się trzyma Pana,
Jasność oblicza Jego piętnowana.

Daje spokojność, z nią pożytków wiele;
On sercu memu dać raczył wesele.
Sług Jemu wiernych mnoży się rodzina,
Dla obfitości zbóż, oleju, wina.

Prócz inszych darów, zacóż mi to stanie,
Że śpię bezpieczny przy Twej straży Panie!
Zasypiam śmiało, i nic mi nie szkodzi,
Boś mi dał ufność, która nie zawodzi.

Chwała bądź Bogu...

W tym Psalmie mówi Duch św. że nadziei pomocy i szczęścia jedynie u Boga szukać trzeba, a nie w marnościach tego świata; zachęca do naśladowania pomazańca Pańskiego, ażeby i ociążali ofiarowawszy się Panu Bogu, mogli spocząć w pokoju.

KRONIKA KOŚCIELNA.

Dnia 20 lutego jako w 24-tą rocznicę obrania Leona XIII Papieżem, odbyło się uroczyste nabożeństwo w Arcybazylice św. Piotra, księcia Apostołów na Watykanie, rozpoczęte wystawieniem Najśw. Sakramentu ku adoracyi wiernych. Po południu zaś przy udziale św. Kolegium Kardynałów, ciała dyplomatycznego państw zagranicznych, zostających przy stolicy świętej, oraz szlachty rzymskiej i tysięcy, tysięcy wiernych, odśpiewano dziękczynny hymn: *Te Deum laudamus.*

Dzień 3 marca, jako 24-tą rocznicę koronacyi. obchodził Ojciec św. w Arcybazylice św. Piotra Ap, bardzo uroczyście. Biletów wstępu rozdano 60.000. To też od 8 rano napływ wiernych rozmaitej narodowości, wszystkich stanów w świątecznym stroju, był niezmierny. O godz. 11 przybył Ojciec święty poprzedzany przez duchowieństwo, Biskupów i Kardynałów, i zasiadł na katedrze św. Piotra. Uroczystą sumę dziękczynną przy kompletnych chórach watykańskich, celebrował JEm. Kard. Vanutelli. Przepiękną była chwila podczas podniesienia, gdy z wewnętrznego balkonu kopuły, na srebrnych trąbach odegrano prawdziwie anielski hymn na cześć P. Jezusa w Najśw. Sakramencie utajonego. Po sumie odśpiewał Ojciec św. dziękczynne modlitwy a po *Te Deum* udzielał błogosławieństwa. Tak przy powitaniu, jak i odniesieniu Ojca św. rozbrzmiewały głosy wielkiej radości: »Nasz Ojciec św. niech żyje!«

Najprzew. X. Dr. J. S. Pelczar, biskup przemyski, był na prywatnej audyencyi u Ojca św.

Cum approbatione ecclesiastica.

IMPRIMATUR.

Fr. Albertus Lepidi O. Pr. S. P. Ap. M.

Nakładem i czcionkami wydawcy ks. J. M. w Rzymie.

Polecenia:

Miesiąc św. Józefa Oblubieńca Niepokalanej Dziewicy i Patrona Kościoła katolickiego, przez X. St. Ul. Nakład i własność XX. Missyonarzy, Kraków.

Chwała św. Józefa, Oblubieńca N. Maryi Panny i Opiekuna Jezusa Chrystusa. Nakładem i drukiem J. K. Jakubowskiego w Nowym Sączu.

Bolesna Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa, podług rozmyślań Anny Katarzyny Emmerich. — Nakładem XX. Missyonarzy na Kleparzu. Kraków.

Rzym, jego kościoły i pomniki. Upominek pielgrzymom polskim. Napisał X. Dr. Wincenty Smoczyński, Proboszcz w Tenczynku. (Obecnie Proboszcz kościoła św. Floryana na Kleparzu w Krakowie).

Wspomnienia o polskiej pielgrzymce do Rzymu w r. 1888 na Jubileusz Jego Świątobliw. Leona XIII Papieża. Napisał X. Dr. Wincenty Smoczyński, Kanonik hon., Członek akademii Rzymskiej »degli Arcadi«, Proboszcz w Tenczynku.

Program pielgrzymki polskiej do Rzymu,

na srebrny Jubileusz Papiestwa Ojca świętego Leona XIII.

JEm X. Kardynał Puzyna otrzymał od Mons. Bialetti, mistrza dworu papieskiego, zapewnienie z dnia 15 marca, że Ojciec św. uradowany zamiarem urządzenia w tym roku pielgrzymki jubileuszowej, gotów jest udzielić osobnego posłuchania polskiej pielgrzymce. Wyjazd z Krakowa d. 21 kwietnia po południu. Wyjazd z Wiednia 22 kwietnia rano: przybycie do Padwy 23 rano; odjazd tegoż dnia wieczorem; przyjazd do Loreto 24 rano, odjazd tegoż dnia wieczorem; przyjazd do Assyżu 25 rano, odjazd wieczorem; przyjazd do Rzymu 26 kwietnia w sobotę rano. Pobyt w Rzymie dni 10. Odjazd wspólny lub osobno dnia 5 maja popołudniu. Powrót przez Florencyę, Bolonię, Padwę, Wenecyę, Wiedeń do Krakowa. Zgłaszać się należy jaknajwcześniej a najdalej do d. 10 kwietnia.



Bazylika czyli kościół św. Jana Laterańskiego w Rzymie.

Podróż pielgrzymki z Krakowa do Rzymu i z powrotem do Krakowa — wraz z dziesięciodniowem utrzymaniem w Rzymie — kosztuje: III kl. 70 złr., (120 marek, 58 rubli); II klasą 120 złr. (190 marek, 95 rubli); I klasą 150 złr. (268 marek, 120 rubli). Pielgrzymi dojeżdżający ze wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i na Bukowinie, otrzymają bilety za pół ceny do Krakowa. Bilet pielgrzymkowy służy na 60 dni, można więc z powrotem zatrzymać się tak długo jak kto zechce, byleby nie przedłużyć oznaczonego czasu.

Pieniądze na bilety pielgrzymki należy posyłać pod adresem: *Przew. Ks. Prałat Dr. W. Smoczyński, Proboszcz parafii św. Floryana. Austrya. Kraków.*